

Dr hab. Irena Jaros, Prof. UŁ

Łódź, 31 stycznia 2024 r.

Zakład Dialektologii Polskiej i Logopedii

Instytut Filologii Polskiej i Logopedii

Wydział Filologiczny Uniwersytetu Łódzkiego

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Katarzyny Zagłoby
pt. *Leksyka z zakresu pola tematycznego wyposażenia wnętrzu domu wiejskiego w języku*
mieszkańców miast okolic Poddębic
Poznań 2023 (ss. 616)

Przedłożona do recenzji praca doktorska mgr Katarzyny Zagłoby, napisana w Instytucie Filologii Polskiej Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu pod kierunkiem dr hab. Prof. UAM Błażeja Osowskiego jest bardzo obszernym opisem leksyki z zakresu pola tematycznego obejmującego nazwy wyposażenia wnętrzu wiejskiego domu mieszkalnego, używanej współcześnie przez trzy pokolenia mieszkańców 23 miejscowości położonych w okolicach Poddębic, w woj. łódzkim. Jest to praca szczególna ze względu przede wszystkim na liczbę słownictwa poddanego analizie, postawionym zadaniom badawczym oraz stosowanym metodom analitycznym.

Struktura pracy

Praca, licząca 616 stron, składa się z trzech głównych części obejmujących *Założenia teoretyczno-metodologiczne* (s. 9-53), bardzo obszerną *Część analityczną* (s. 54-555) i stosunkowo krótkie *Zakończenie* (s. 557-568) oraz znajdujące się poza nimi *Wprowadzenie* (s. 7-8), *Bibliografię* (s. 569-589), spis tabel (s. 590-601), wykresów (s. 602-605) oraz *Aneks*, w którym Autorka zamieściła kwestionariusz będący podstawą zgromadzenia analizowanego w pracy materiału.

W pierwszym rozdziale, poświęconym omówieniu teoretycznych i metodologicznych podstaw dysertacji, Autorka formułuje główne i szczegółowe cele pracy, informuje o zakresie omawianego pola tematycznego oraz o zasadach klasyfikacji analizowanego materiału na tle dotychczasowych prób podziałów słownictwa. Część tego rozdziału poświęcona jest także charakterystyce badanego terenu oraz informatorów a także używanych w rozprawie terminów: *gwara i język mieszkańców wsi, pole językowe, semantyczne i tematyczne, pokolenie*. Omówione zostały również główne metody badawcze zastosowane w pracy, tzn. metoda

wywiadu z wykorzystaniem kwestionariusza oraz metoda statystyczna. Przedstawiona została także charakterystyka zgromadzonego materiału.

Układ poszczególnych zagadnień w obrębie tego rozdziału, poświęconego założeniom teoretyczno-metodologicznym, wymaga moim zdaniem korekty. Ich aktualny porządek stwarza wrażenie chaosu. Przykładowo: charakterystyka zgromadzonego materiału została zamieszczona na końcu rozdziału (s. 52-53), jego klasyfikacja na początku (s. 16) a wykaz informatorów po omówieniu pojęcia „pokolenie” na s. 31-32; przedstawienie zakresu omawianego pola tematycznego (s. 10-12) poprzedza teoretyczne omówienie koncepcji pola językowego (s. 25-28). Nie jestem także przekonana o słuszności zamieszczania w części poświęconej omówieniu stanu badań nad wyposażeniem wnętrza rozdziału dotyczącego znaczenia wyrazu *dom*, czy prezentowania publikacji na temat cech budownictwa wiejskiego na Podhalu (s. 36-37).

Część analityczną stanowi rozdział drugi. Na prawie 500 stronach (!), po omówieniu, sposobu wyznaczania i prezentacji jednostek leksykalnych oraz ich klasyfikacji do poszczególnych odmian polszczyzny ogólnej i gwar Autorka pracy przedstawia analizę zgromadzonego materiału. Przyjęła ona porządek prezentacji leksyki według zaproponowanej w rozdziale 1. klasyfikacji, dzieląc zgromadzony materiał na subpola (lub podpola) i mikropola tematyczne. Wyodrębnione w ten sposób grupy słownictwa zostały omówione według przyjętego schematu pod względem przynależności do odmian polszczyzny i słownictwa danej generacji informatorów. Każdorazowo Autorka ilustruje wyniki swoich badań w tabelach oraz na wykresach.

Ponieważ każda partia pracy poświęcona danej grupie leksyki kończy część podsumowująca zawarty w nich wywód naukowy, wnioski wynikające z całej pracy odnajdujemy w stosunkowo krótkim rozdziale podsumowującym (*Zakończenie*, s. 557-568), który zawiera syntetyczny opis końcowych wyników badań, opierający się przede wszystkim na statystycznych obliczeniach występowania należących do różnych odmian polszczyzny leksemów w mowie przedstawicieli trzech pokoleń rozmówców oraz semantycznych relacjach wyrazów w obrębie poszczególnych sub- i mikropól.

Przedłożona do oceny praca doktorska mimo pewnych zastrzeżeń o charakterze porządkowym to tekst spójny, o czytelnej strukturze, pozwalającej na płynne prowadzenie wyводу naukowego.

Założenia teoretyczno-metodologiczne

Przedmiotem badań wg deklaracji Autorki stał się imponujący zbiór 2779 leksemów zgromadzonych podczas bezpośrednich rozmów prowadzonych w 2020 roku z 47 respondentami, reprezentującymi trzy pokolenia (starsze, średnie i młode) na podstawie autorskiego kwestionariusza obejmującego 460 pytań. Byli to mieszkańcy wsi oraz osoby o rodowodzie wiejskim, zamieszkujące miasta regionu - nie tylko najbliższe, takie jak Poddębice, czy Uniejów (osoby z II pokolenia), ale także oddalony od Poddębic o 30 kilometrów Konstantynów Łódzki (reprezentantka III pokolenia). Zastanawiam się czy udział w badaniach osób niemieszkających już na wsi jest właściwy, gdy mówimy o wyposażeniu wnętrza domu wiejskiego. Celem ocenianej pracy stała się bowiem „charakterystyka leksyki z zakresu wyposażenia wnętrz w domach wiejskich”, a więc położonych na wsi, a także wskazanie podobieństw i różnic międzypokoleniowych, „sprawdzenie liczebności słów ogólnopolskich i dyferencyjnych (...) oraz podanie czynników, mających wpływ na zmiany zachodzące w wyposażeniu wnętrz i tym samym słownictwie z tego zakresu” (s. 9). Wybór przedmiotu badań oraz określenie celów badawczych należy uznać za trafne. Niewątpliwym novum ocenianej pracy na tle innych publikacji poświęconych podobnej tematyce jest zwrócenie uwagi na dynamikę zmian leksyki z uwzględnieniem zróżnicowania pokoleniowego, co należy podkreślić jako jej istotny wkład w badania o charakterze socjolingwistycznym.

Podstawowym dla prawidłowego prowadzenia wywodu naukowego pozostaje określenie zakresu pola tematycznego, do którego mają należeć analizowane leksemy. Doktorantka dokonuje tego w jednym z podrozdziałów rozdziału pierwszego (1.2). *Zakres pola Wyposażenie wnętrz*, do którego słusznie zalicza nazwy mebli, naczyń, domowych urządzeń prostych i zmechanizowanych, elementów stałego wystroju wnętrz, czyli tego co „Wielki słownik języka polskiego” określa jako: „ogół urządzeń i przedmiotów potrzebnych do prawidłowego funkcjonowania czegoś” w tym przypadku człowieka. Jej rozumienie pojemności omawianego pola tematycznego jest bardzo szerokie – zbyt szerokie moim zdaniem. Za dyskusyjne uważam umieszczenie w zakresie tego pola nazw budynku mieszkalnego (mówimy przecież o wnętrzu) i jego niektórych elementów konstrukcyjnych (np. *dach* rozdz. IIIa), zwłaszcza materiałów budowlanych (por. *dachówka, eternit, strzecha*, (rozd. IVa); nazw budynków i konstrukcji przy domu, rozdz. Ib (a więc poza domem) oraz nazw dekoracji świątecznych, niezwiązanych na stałe z wnętrzami. Drobną uwagę dotyczącą zakresu omawianego pola tematycznego odnosi się także do braku informacji o postaci gramatycznej interesujących Autorkę leksemów. Przytoczone w tej części pracy (s. 11-12) przykłady sugerują prezentację rzeczowników, w rzeczywistości zaś analizie podlegają również

inne części mowy – czasowniki i przymiotniki. Należałoby to dookreślić w części wstępnej pracy.

Osiągnięcie zamierzonego celu, polegającego na wskazaniu podobieństw i różnic międzypokoleniowych w zakresie badanego słownictwa oraz sprawdzenie liczebności słów ogólnopolskich i dyferencyjnych wymagało zastosowanie przez Autorkę metod umożliwiających nie tylko statyczny opis zarejestrowanej leksyki, ale także ukazanie zmian pod wpływem przemian społeczno-kulturowych, a więc ujęcie dynamiczne, ewolucyjne. Celowi temu służy przyjęta metodologia badań łącząca metody klasycznej dialektologii z metodami socjolingwistycznymi. Praca zawiera wiele tabel oraz wykresów, ukazujących w procentach zjawisko zmian językowych o charakterze pokoleniowym. Celom pracy został również podporządkowany układ prezentacji omawianej leksyki. Materiał językowy, zgromadzony w całości przez Autorkę został przez nią przedstawiony i zinterpretowany w układzie jedenastu subpól i wyodrębnionych w ich zakresie sześćdziesięciu sześciu mikropól. Tak rozbudowany porządek prezentacji nie powinien dziwić, skoro podstawę stanowi ogromny liczbowo materiał. Należy dodać, że każdy z jedenastu głównych podrozdziałów zawiera krótkie podsumowanie

Podstawy metodologiczne pracy, mimo wymienionych wyżej uwag i wątpliwości zasługują na pozytywną ocenę. Samodzielne przygotowanie narzędzia badawczego oraz wybór metod badawczych pozwolił Doktorantce pozyskanie szerokiej bazy materiałowej zaś zastosowanie wybranej metody analitycznej doprowadziło do sformułowania wniosków o charakterze naukowym.

Analityczno-interpretacyjna część pracy

Zasadnicza i jednocześnie najbardziej obszerna część pracy to rozdział drugi zatytułowany zbyt enigmatycznie, raczej „roboczo”: *Część analityczna*, w którym Autorka w drobiazgowy sposób omawia leksykę zakwalifikowaną do poszczególnych subpól i mikropól. Zasób prezentowanego słownictwa pokazuje, że Autorka dysertacji nie do końca poradziła sobie z selekcją zgromadzonego materiału. Chęć pokazania wszystkich danych językowych, informacji pozyskanych podczas rozmów z informatorami spowodowała, że w pracy zamieszczone są przekazy, opowieści o dawnych zajęciach polegających, np. na wspólnym darciu pierza (s. 160-163), o obyczajach związanych z Bożym Narodzeniem (s. 169), czy wykaz motywów na obrazach o tematyce religijnej (s. 487-490), które uważam za zbędne w pracy poświęconej leksyce. Nie do końca jasne wydaje się także wyodrębnienie wspomnianego wyżej subpola *Budynki i konstrukcje przy domu*, do którego zaliczono takie

wyrazy, jak np. *glinianka*, *ziemianka*, *altanka*, *pobudynki*, *studnia*, *wychodek* itp., znajdujące się poza domem, a więc nie w jego wnętrzu. Nie przekonują mnie wyjaśnienia Autorki dotyczące motywów zamieszczenia tych nazw w pracy (s. 59). Podobny błąd dotyczy leksemów *szopa* i *drewutnia*, zaliczonych do subpola IIe. *Pomieszczenia gospodarcze*.

Analizując kolejne grupy leksemów Autorka pracy skupia się przede wszystkim na prezentacji słownictwa i omówieniu jego przynależności zarówno do mowy danej generacji informatorów, jak i do odpowiedniego rejestru polszczyzny ogólnej. Opiera się przy tym na danych występujących w słownikach ogólnopolskich i gwarowych oraz innych publikacjach drukowanych (np. atlasy gwarowe) i niedrukowanych (np. kartoteka do *Atlasu gwar polskich PAN*). Do tego celu wykorzystuje dane liczbowe, próbując na ich podstawie wyciągać wnioski na temat zmian w zakresie słownictwa używanego przez mieszkańców okolic Poddębic. Niekiedy jednak wyniki procentowe Jej dociekań oparte są na nikłym liczbowo materiale, często jednostkowo zanotowanych poświadczeniach, które mogą być rezultatem błędnej odpowiedzi respondenta na zadane pytanie kwestionariusza. Za taki leksem należy uznać np. wyraz *rama* ‘drewniane obicie ścian’, która pojawia się jako synonim *boazerii* – jedno poświadczenie (s. 143), *sypy* ‘obdarte pióra ptaków, którymi wypełnia się pierzyny, poduszki’, znaczącym to samo co *sypuły* ‘rdzeń, który odrywano od puchu’ – jedno poświadczenie (s. 160), czy wyraz *kaganek I* ‘pomieszczenie w domu, do którego wchodzi się bezpośrednio z dworu’ (dwa poświadczenia), który sama Autorka uznaje za pomyłkę respondenta (s. 84), ale przytacza w pracy. Z większą ostrożnością podeszłabym także do interpretacji niektórych wyrazów uznanych jako synonimiczne, np. *ganek*, *ganeczek*, *wiatrołap*, *przybudówka*, *dobudówka* wobec wyrazów *sień*, *przedsiónek*, *przedpokój*, *korytarz* itp. (s. 85). Zabrakło moim zdaniem czujności, krytycznego oglądu materiału, który wyeliminowałby tego typu pomyłki. Pociesza fakt, że w odniesieniu do prawie trzytysięcznego zbioru leksemów usterki te są stosunkowo nieliczne.

W zakończeniu pracy (rozdz. 3.), w którym Autorka stara się podsumować swoje dociekania odnajdujemy syntetyczny opis frekwencji leksemów z omawianego pola tematycznego w mowie trzech pokoleń mieszkańców okolic Poddębic. Autorka odnosi się także do relacji semantycznych zachodzących pomiędzy omawianymi w pracy wyrazami. Pewne zastrzeżenia wnoszę do interpretacji i opisu zjawiska hiperonimii i hiponimii oraz homonimii. W odniesieniu do hiperonimu *pralka* przymiotniki typu *automatyczny*, *wirnikowy*, *wirowy* nie mogą występować jako jego hiponimy, ponieważ nie stanowią one samodzielnej nazwy gatunkowej (genus proximum). Nie jestem również przekonana o słuszności zaliczenia leksemów *blacha* ‘metalowy materiał do wytwarzania urządzeń, narzędzi itp.’ i *blacha*

‘alumiowa forma do pieczenia ciasta’ do grupy homonimów (s. 565). Są to raczej polisemy ze względu na łączący je sem, wskazujący na materiał, jakim jest metal.

Redakcyjno-stylistyczna strona pracy

Praca ze względu na bardzo obszerny materiał językowy poddany analizie wymagała od Autorki dość znacznej dyscypliny podczas jej pisania, by nie pogubić się w gąszczu leksemów i poruszanych zagadnień. Główna, analityczna część pracy doktorskiej została napisana według przyjętego schematu, o czym Autorka informuje w rozdz. 2.5 (s. 58-59). Jest to słuszne podejście redakcyjne, służące uporządkowaniu i przejrzystości przedstawianych treści.

Właściwie została zredagowana obszerna, licząca prawie 300 pozycji *Bibliografia*, zawierająca publikacje nie tylko z zakresu językoznawstwa, ale również etnografii, architektury, pedagogiki. Poza tekstem głównym, jako jego uzupełnienie znalazł się wykaz tabel i wykresów oraz w postaci *Aneksu* kwestionariusz, który posłużył Autorce dysertacji do badań w terenie.

Przedstawiona do recenzji praca napisana jest na ogół poprawną polszczyzną, choć zdarzają się błędy składniowe, np. s. 9: ...”charakterystyka leksyki z zakresu wyposażenia wnętrz w domach wiejskich”; „wszystkie z nich” (s. 59) i stylistyczne, wynikające z powszechnego obecnie w polszczyźnie dążenia do skrótowego wyrażania myśli, np. „Z omawianego powiatu łącznie zbadano 23 miejscowości” (s. 19), „W przypadku bardzo zbliżonych znaczeń zostały one połączone w jeden leksem.” (s. 565), „Mieszkańcy okolic Poddębic wykazali duży zasób słownictwa” (s. 566). Można się jedynie domyślać, że w zdaniu: „Wskazano również istotne cechy terenu.” (s. 18), pochodzącym z rozdziału 1.4. *Charakterystyka terenu* chodzi o cechy językowe, ponieważ dalej dowiadujemy się, że jego mieszkańcy „(...) wyzbywają się wspomnianych cech...” (s. 21). Nie wiemy jednak dokładnie o jakie cechy chodzi, ponieważ ich de facto nie poznajemy.

Podsumowując, zauważone uchybienia są niewielkie i nie wpływają na zrozumiałość tekstu, który został napisany stylem naukowym .

Konkluzja

Przedstawiona do recenzji praca, pomimo sygnalizowanych pewnych zastrzeżeń, zasługuje zdecydowanie na ogólną ocenę pozytywną. Jest tekstem interesującym o dużych walorach poznawczych. Rozprawę cechuje bogata podstawa źródłowa, a jej Autorkę samodzielność interpretacji faktów językowych. Pani K. Zagłoba wykazała się

niezwykłą determinacją w prowadzeniu badań terenowych w niesprzyjających ku temu warunkach (czas pandemii), pracowitością i sumiennością w opracowaniu zgromadzonego materiału językowego.

Stwierdzam zatem, że rozprawa doktorska mgr Katarzyny Zagłoby, *Leksyka z zakresu pola tematycznego wyposażenia wewnątrz domu wiejskiego w języku mieszkańców miast okolic Poddębic* spełnia wymogi określone w art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. 2022 poz. 574 z późn. zm.), tzn. stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, wykazuje, iż Autorka dysponuje ogólną wiedzą teoretyczną z zakresu językoznawstwa, a także potwierdza jej umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. W związku z tym wnioskuję o dopuszczenie Autorki recenzowanej pracy do dalszych etapów postępowania o nadanie stopnia doktora.

A handwritten signature in blue ink, reading "Irena Jaworska". The signature is written in a cursive style with a large, stylized initial 'I'.